

Panika w Imperium Głębokiego Państwa

8 kwietnia 2018

Deep State walczy o utrzymanie swojej uprzywilejowanej pozycji w całym spektrum społecznym. Czy to w sferze ekonomii, geopolityki, wojska – tracą kontrolę na wszystkich polach. Krótko mówiąc, „głębokie państwo” wpadło w panikę.

Zgodnie z planem ruszyła Międzynarodowa Giełda Energii w Szanghaju, która zaczęła zajmować się inwestycjami w kontrakty terminowe na ropę naftową. W sumie zaangażowanych jest 23 zagranicznych brokerów. W ciągu tygodnia zawarto już w sumie 278 834 transakcji, o wartości 115,92 miliardów juanów. Chiny są obecnie największym konsumentem energii i rzeczą naturalną jest, że dążą do narzucenia swoich warunków płatności, które biją bezpośrednio w petrodolara, podstawę amerykańskiej hegemonii na świecie. Obecnie w Chinach trwa budowa 33 wysoko zaawansowanych technologicznie elektrowni jądrowych, docelowo Chiny chcą stać się eksporterem takich instalacji po cenach, którą mogą zaoferować tylko Chiny.

Donald Trump wprowadził cła na chińską stal i aluminium. Wygląda jednak na to, że USA strzelają sobie w kolano. Chiny dadzą sobie radę, wprowadziły w odpowiedzi cła na żywność z USA, które już wywołały protesty związków producentów, przede wszystkim soi i kukurydzy. To nie jest dobra wiadomość dla Trumpa. Chiny mają więcej asów w rękawie – mogą np. zablokować kontrakty z Boeingiem. Chiny nie są już kopciuszkiem, w zeszłym roku zarejestrowały trzy razy więcej patentów niż USA. Embargo na chińskie produkty uderzy przede wszystkim w zwykłych Amerykanów bo Chiny są producentem i eksporterem technologii użytkowych podczas gdy USA eksportują jedynie broń i wojny. Poza tym to Chiny kontrolują światowy rynek metali ziem rzadkich bez których niemożliwy jest rozwój wysokich technologii, zwłaszcza militarnych.

Chińska filozofia rozwoju i ekspansji jest diametralnie różna od zachodniej. Podczas gdy zachód chce budować i utrzymać swoją dominację poprzez „eksport demokracji”, co oznacza wywoływanie kolejnych wojen i grabienie zasobów napadanych krajów, Chiny inwestują w infrastrukturę już ponad 60 krajów. Wzrost dobrobytu w tych krajach to nowe rynki zbytu dla chińskich towarów i dostęp do surowców. Udział Chin w budowie podstawowych infrastruktur w Afryce ma sprawić, że cały kontynent będzie naprawdę niezależny od zachodniej eksploatacji, która trwa już 500 lat. Nie wolno także zapominać o potężnym rynku wewnętrznym Chin, który jest jeszcze jedną alternatywą dla rozwoju. Zachód nie jest już w stanie dyktować warunków, w jakich ludzkość dąży do wspólnego dobrobytu.

Następnym powodem paniki „głębokiego państwa” jest sromotna porażka w Syrii, gdzie karty już całkiem oficjalnie rozdaje Rosja z Iranem i Turcją (z Chinami w tle). Trump zapowiedział nawet wycofanie wojsk amerykańskich z Syrii, gdzie notabene przebywają całkowicie nielegalnie. Czy to ruch pozorny i czy Deep State na to pozwoli to się dopiero okaże. Wydaje się jednak, że jedyna możliwość odzyskania przez USA wpływów na Bliskim Wschodzie to wywołanie nowej, wielkiej wojny. Znając neokonserwatywnych psychopatów kontrolujących Trumpa można się spodziewać wszystkiego. Trump podpisał właśnie największy w historii budżet Pentagonu.

Afera goni aferę. Zamach na Skripała, o który oskarża się Rosję nie wypalił i miał wszelkie znamiona false flag. W Syrii udaremniono trzy próby ataku chemicznego, które miały być najprawdopodobniej pretekstem do eskalacji wojny. W tym kontekście zamach na Skripała miał sens bo miał przygotować światową opinię publiczną do nowej wojny. Nic nowego. Polska jako wierny wasal też została wciągnięta w tę hucpę. Ciekawe czy Duda i Morawiecki przeproszą Putina? A mieli okazję siedzieć cicho i oszczędzić Polsce wstydu.

Afera Facebooka – Skandal Cambridge Analytica może dotyczyć

danych nawet 87 mln osób. Administracja Facebooka przyznała, że dane nawet 87 mln użytkowników mogły zostać w sposób bezprawny udostępnione firmie Cambridge Analytica zajmującej się m.in. doradztwem politycznym – podaje BBC. Informacja została ujawniona na blogu prowadzonym przez Mike'a Schroepfera, który w Facebooku odpowiada za technologie. Koncern we współpracy z portalem wykorzystywał testy oraz quizy, które miały posłużyć do zgromadzenia danych, w celu stworzenia profili psychologicznych wyborców, podczas elekcji prezydenta USA w 2016 roku. A to podobno kilku rosyjskich hakerów wybrało Trumpa...

Narracja Zachodu potyka się o własne manipulacje bo kłamstwo ma krótkie nogi i zwykle daleko nie ucieknie. Uprzywilejowana pozycja pasożytniczej elity zachodniej wkrótce stanie się nieaktualna ponieważ taka jest logika dziejów o czym świadczy historia powstawania i upadania imperiów. I to jest prawdziwą przyczyną paniki w Imperium Głębokiego Państwa.

Autorstwo: Jarek Ruszkiewicz SL

Źródło: NEon24.pl